

Joanna Sosnowska

Koncepcja opieki nad dzieckiem w działalności społecznej Kościoła rzymsko-katolickiego w Łodzi w latach I wojny światowej

Saeculum Christianum : pismo historyczne 21, 230-244

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JOANNA SOSNOWSKA
WNoW UŁ, Łódź

KONCEPCJA OPIEKI NAD DZIECKIEM W DZIAŁALNOŚCI SPOŁECZNEJ KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO W ŁODZI W CZASACH I WOJNY ŚWIATOWEJ

Działalność duszpasterska i społeczna inicjowana przez duchownych¹ i świeckich łódzkiego Kościoła rzymskokatolickiego rozwinęła się jeszcze przed I wojną². O ile jednak jednorazowe i o szerszym zasięgu akcje dobroczynne organizowane przed 1914 r. przez łódzki Kościół rzymskokatolicki obejmowały środowiska robotnicze³, to instytucjonalna forma opieki nad dziećmi, inicjowana przez przedstawicieli tej wspólnoty wiernych, istniała w niewielkiej skali. W tym czasie opiekę nad dziećmi inicjowały i prowadziły towarzystwa filantropijne różnych wyznań, organizacje społeczne i lekarze. Przełom w niesieniu zorganizowanej pomocy dzieciom (zwłaszcza sierotom, półsierotom, bezdomnym, porzuconym i chorym) ze strony łódzkiego Kościoła rzymskokatolickiego nastąpił wraz z wybuchem I wojny. Podejmowane wówczas działania były odpowiedzią na potrzeby łódzkiej społeczności, głównie w zakresie aprowizacji⁴. Z pomocą mieszkańcom, a przede wszystkim dzieciom, oprócz środowisk filantropijnych, pospieszyły wspólnoty parafialne⁵.

Spośród dziewięciu parafii rzymskokatolickich⁶ istniejących w Łodzi w latach 1914-1918, siedem prowadziło działalność dobroczynną w formie dożywiania dzieci, opieki

¹ Do tej grupy należeli m.in. Marceli Godlewski, Antoni Rogoziński, Franciszek Szamota, Ludwik Dąbrowski, Jan Siemiec, Henryk Przeździecki, Karol Szmidel.

² R. Przelaskowski, *Zagadnienia polityczne w życiu wyznaniowym Łodzi w XIX wieku*, „Rocznik Łódzki poświęcony historii Łodzi i okolicy” 1928, nr 1, s. 231-246; M. Budziarek, *Wyznania i religie w Łodzi w XIX w.*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1995, nr 4, s. 9.

³ M. Budziarek, *Łódź Piotrowa. Krótka historia Kościoła w Łodzi*, Łódź 2005, s. 53-57; P. Zwoliński, *Działalność społeczno-dobroczynna Kościoła łódzkiego w okresie międzywojennym*, Łódź 2006, s. 26; R. Bender, *Społeczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim 1905-1918*, Lublin 1978, s. 44-46; tenże, *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze rosyjskim w latach 1865-1918*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 206-207.

⁴ Okupacja miasta przez władze niemieckie trwała od 6 XII 1914 r. do końca I wojny. J. A. Daszyńska, *Operacja Łódzka w przededniu setnej rocznicy. Zagadnienia wstępne*, w: *Zapomniany fakt I wojny światowej*, red. J. A. Daszyńska, Łódź 2011, s. 9-11.

⁵ Linia frontu niemiecko-rosyjskiego wytyczona podczas I wojny światowej podzieliła archidiecezję na dwie części; zachodnia część wraz z Łodzią znalazła się pod okupacją niemiecką. Z uwagi na powiększenie w 1915 r. terytorium miasta, zwiększeniu uległa liczba łódzkich parafii i świątyń: p.w. św. Wojciecha (Chojny), Przemienienia Pańskiego i Najświętszego Serca Jezusowego. P. Zwoliński, *Działalność społeczno...*, s. 27.

⁶ Przed 1914 r. w obrębie Kościoła rzymskokatolickiego w Łodzi, należącego wtedy do archidiecezji warszawskiej, istniało 6 parafii: p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (NMP), Podwyższenia Świętego Krzyża, św. Józefa, św. Stanisława Kostki, św. Anny, św. Kazimierza. Zob. M. Budziarek, *Łódzki bedeker wyznaniowy*, Łódź 1998, s. 11-13; J. Dzieciuchowicz, E. Klima, S. Mordwa, W. Retkiewicz, *Rola wyznań religijnych w kształtowaniu przestrzeni miejskiej Łodzi*, Łódź 2004, s. 35-36.

lekarskiej, zaopatrzenia w obuwie i odzież, całodziennej opieki wychowawczej czy kształcenia na poziomie elementarnym. W parafiach i przy kościołach tworzone ochrony/ochronki⁷, sierocińce, schroniska, przytulki i tanie kuchnie. Najprężniej w tym zakresie działało Towarzystwo Schronisk św. Stanisława Kostki powstałe w parafii p.w. św. Stanisława Kostki. Niemałe zasługi w organizacji opieki nad dziećmi miały również inne łódzkie parafie: Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Przemienienia Pańskiego, św. Kazimierza, Najśladszego Serca Jezusowego, św. Anny i św. Józefa.

Celem artykułu jest prezentacja dokonań w zakresie opieki nad dziećmi podjęta przez wymienione parafie w latach I wojny światowej. Przez pryzmat pomocy dzieciom i ich rodzinom starano się ukazać koncepcję społecznej działalności łódzkiego Kościoła rzymskokatolickiego w tamtym czasie. Do napisania artykułu posłużył głównie materiał archiwalny.

1. Instytucje opiekuńcze przy parafii św. Stanisława Kostki w Łodzi⁸

Tuż po rozpoczęciu działań wojennych w okolicach Łodzi, w listopadzie 1914 r., z inicjatywy ówczesnego proboszcza parafii św. Stanisława Kostki (położonej w południowej części miasta, zamieszkałej w większości przez rodziny robotnicze), ks. Wincentego Tymienieckiego⁹ powstało Towarzystwo Schronisk św. Stanisława Kostki. Głównym jego celem była zorganizowana, instytucjonalna opieka nad dziećmi sprawowana w ochronkach/ochronach (placówki półtwarne) oraz przytulkach, sierocińcach i schroniskach (zakłady zamknięte)¹⁰. W pierwszych – zapewniano opiekę dzieciom rodziców pracujących, przez kilka godzin dziennie (za wyjątkiem niedziel i świąt), w drugich opiekowano się dziećmi osieroconymi, półsierotami, porzuconymi i bezdomnymi. W zakres zadań opiekuńczych, tak jednych jak i drugich instytucji, zwłaszcza w latach I wojny, wchodziły również kwestie związane z aprowizacją, wszystkim podopiecznym starano się bowiem zapewnić wyżywienie. Było ono bardzo skromne i o niskiej wartości odżywczej, niemniej w wielu przypadkach ratowało dzieci przed śmiercią głodową. W ochronkach/ochronach dzieci otrzymywały raz dziennie obiad (czasami też śniadanie), w przytulkach były to 3 posiłki w ciągu dnia.

Podczas I wojny Towarzystwo Schronisk św. Stanisława Kostki powołało do życia i prowadziło 16 instytucji opiekuńczych, w tym 12 przeznaczonych dla dzieci. Były to, dla dzieci: 8 ochronek/ochron, 3 sierocińce i szkoła dla głuchoniemych; oraz dla dorosłych: przytułek dla dorosłych, szkołę dla ochraniarek, zakład wyrobu obuwia (zatrudniający 15 chłopców)

⁷ W ochronkach przebywały dzieci w wieku przedszkolnym od 3 do 7 roku życia, ochrony przeznaczone były dla dzieci w wieku szkolnym, pomiędzy 7 a 9 rokiem życia; odbywała się w nich edukacja na poziomie elementarnym. Tak ochronki, jak ochrony mieściły się zazwyczaj w jednym budynku, w osobnych salach, toteż w dokumentach źródłowych często brakuje precyzyjnego określenia dla danego typu instytucji; nazw tych używa się wymiennie.

⁸ Obecnie parafia archikatedralna p.w. św. Stanisława Kostki w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 265, w dekanacie Łódź-Śródmieście archidiecezji łódzkiej. Budowę kościoła rozpoczęto w 1901 r., parafię erygowano w 1909 r., w trakcie prac budowlanych. Działalność duszpasterską rozpoczęto dopiero w 1912 r. (budynek nie był jeszcze ukończony). S. Grad, *Rozwój sieci parafialnej w Łodzi przed powstaniem diecezji łódzkiej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1998, t. 7, s. 299-301.

⁹ Wincenty Tymieniecki (1871-1934), biskup, ordynariusz diecezji łódzkiej (1921-1934). Proboszczem kościoła p.w. św. Stanisława Kostki w Łodzi został w 1909 r. W ciągu trzech lat doprowadził do zakończenia budowy świątyni. W czasie I wojny, jak również w okresie międzywojennym, prowadził akcję pomocy rodzinom i dzieciom. Z. Czosnykowski, *Biskup Wincenty Tymieniecki (1871-1934)*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red. B. Bejze, Warszawa 1970, s. 280-281.

¹⁰ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL), Akta miasta Łodzi, (AmŁ), Wydział Opieki Społecznej (WOS), sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk im. św. Stanisława Kostki 1918-1919, k. 238-239.

i zakład wyrobu czapek¹¹. W kwietniu 1916 r. w zakładach opiekuńczych było 1592 dzieci, po miesiącu liczba podopiecznych wzrosła do 1900¹².

W kwietniu 1917 r. ochrony i ochronki dały opiekę 1919 wychowankom obojga płci; ulokowano je następująco: I Ochrona przy ul. Milsza 43 (dla 100 dzieci), II – ul. Wójtowska 2 (120), III – ul. Kątna 4 (260), IV – ul. Wiznera 27 (265), V – Szosa Pabianicka 27 (135), VI – ul. Rzgowska 147 (235), VII – ul. Pusta 22 (265) i VIII – ul. Składowa 21 (120)¹³.

Dzień w ochronach i ochronkach trwał od godz. 8.30 do 15. W pierwszych instytucjach dzieci odbywały edukację na poziomie elementarnym, w drugich – podstawową formą aktywności była zabawa, ale wprowadzano też elementy przygotowania do nauki szkolnej¹⁴. W ciągu dnia wychowankowie spożywali obiad złożony z zupy (zalewajka, grochówka, barszcz, kartoflanka, krupnik, kasza z mlekiem)¹⁵. Opiekę lekarską nad dziećmi roztaczali łódzcy lekarze, udzielając raz w tygodniu porad na miejscu. W 1918 r. byli to: dr H. Haberlau, dr Stawowczyk i dr Goldenberg. Odnotowano wówczas u dzieci 5 przypadków śmiertelnych (po dwa w I i II Ochronie oraz jeden w III)¹⁶. Najczęstsze choroby to: infekcje górnych dróg oddechowych, choroby nerek, szkarlatyna, jaglica, gruźlica, świerzb oraz grypa potocznie zwana „hiszpanką”.

Kolejnymi instytucjami opiekuńczymi Towarzystwa Schronisk św. Stanisława Kostki były: Przytułek Sierot „Sienkiewiczówka” przy Szosie Pabianickiej, Przytułek Sierot św. Anny przy ul. Wiznera 25/27 (obydwie instytucje dla dzieci w wieku 3-14 lat) oraz Przytułek dla Podrzutków, tzw. „Żłobek” (dla dzieci do 4 lat) przy ul. Waclawa 4¹⁷. Zadaniem instytucji była stała i całodobowa opieka oraz wychowanie sierot, półsierot i dzieci mających rodziców, ale żyjących w ubóstwie.

Rozkład dnia w przytułkach Towarzystwa dostosowany był do wieku dzieci. Codziennie od godz. 6.30 odbywała się toaleta poranna, ubieranie i porządkowanie sali, potem następowała modlitwa i przygotowanie dzieci starszych do szkoły. O godz. 8 wszyscy wychowankowie spożywali śniadanie. Od 9-12 dzieci starsze na miejscu uczestniczyły w lekcjach pod kierunkiem nauczycielki i ochroniarki, młodsze pod opieką ochroniarki i pielęgniarki spędzały czas na zabawie. Do godz. 14 dzieci jadły obiad, potem młodszy spędzali czas na zabawie, natomiast starsze dziewczęta wykonywały robótki ręczne lub szyły, chłopcy pomagali w pracach domowych. W godz. 16-18 dzieci szkolne odrabiały lekcje. Kolejne czynności to: kolacja, wspólna modlitwa wieczorna, czynności higieniczne i udawanie się na spoczynek¹⁸. W niedzielę i w dni świąteczne podopieczni uczestniczyli rano we mszy świętej, po obiedzie udawali się na spacer. W „Żłobku”, z uwagi na wiek, niemowlęta przebywały głównie w domu pod opieką niań i pielęgniarek, dzieci starsze spędzały czas na zabawie.

¹¹ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18411: Tow. Schronisk św. Stanisława Kostki 1915-1920, k. 82, 86, 234.; sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk..., k. 325; „Nowy Kurjer Łódzki” 1916, nr 221, s. 2.

¹² Ogólna liczba podopiecznych Towarzystwa w 1916 r. (od kwietnia do grudnia): IV – 1592; V – 1900; VI – 1640; VII – 1569; VIII – 1700; X – 1512; XI – 1524; XII – 1610. APL, AmŁ, WOS, sygn. 18411: Tow. Schronisk...; sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk...

¹³ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18411: Tow. Schronisk..., k. 81-82, 155, 160, 238, 250, 262, 275, 316; sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk..., k. 294, 305, 316

¹⁴ Przedmioty obowiązujące w ochronach: arytmetyka, czytanie, pisanie, pogadanka, rysunki, śpiew, religia, gimnastyka; w ochronkach, oprócz zabawy: pogadanka, rachunki, rysunki, powiastki, śpiew, gimnastyka. APL, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit – organisationen 1915-1918, k. 171-172.

¹⁵ Była to najczęściej zalewajka, grochówka, barszcz, kartoflanka, krupnik, kasza z mlekiem.

¹⁶ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk..., k. 238-239, 250-254, 262-265.

¹⁷ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18411: Tow. Schronisk..., k. 81-82, 155, 160, 238, 250, 262, 275, 316.

¹⁸ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit..., k. 160, 171-172, 204.

W świetle danych z końca I wojny światowej, w Przytułkach: „Sienkiewiczówce” i św. Anny podopieczni spożywali posiłki 4 razy dziennie¹⁹. Posiłki w „Żłobku”, zależnie od wieku dziecka, podawano kilka razy dziennie²⁰.

Szkoła dla Głuchoniemych przeznaczona dla dzieci z deficytami w rozwoju mowy i słuchu pracowała, z wyjątkiem miesięcy wakacyjnych, przez cały rok. W okresie od września do grudnia 1918 r. uczyło się w niej 30 dzieci (16 chłopców i 14 dziewcząt) w wieku 7-15 lat. Zajęcia uczniów to: nauka czytania, pisania i rachunków w zakresie szkoły początkowej oraz nauka niektórych rzemiosł, jak np. introligatorstwo i rzeźbiarstwo. Szkoła zatrudniała 3 nauczycieli, księdza katechetę i sprzątaczkę. W dni szkolne uczniowie spożywali obiad złożony z litra zupy (kartoflanka, krupnik, kapuśniak) i kromki chleba.

Liczba instytucji pracujących w czasie I wojny światowej pod patronatem Towarzystwa Schronisk św. Stanisława Kostki sugeruje, że aby zapewnić podopiecznym niezbędne warunki do życia Zarząd parafii musiał starać się o stałe zaplecze finansowe. Comiesięczne zapomogi i subwencje przyznawane przez okupacyjne władze miejskie nie pokrywały rzeczywistego zapotrzebowania instytucji opiekuńczych. Przekazywane na początku miesiąca środki kończyły się najczęściej po jego dwóch dekadach. Wówczas to prezes Towarzystwa – ks. W. Tymieniński pisał do Magistratu wnioski z prośbą o wsparcie, na które nie zawsze odpowiadano pozytywnie²¹. Względny źródłem dochodów były w tym czasie pieniądze pozyskiwane od Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekuńczej (ŁMRO), mniejszym – składki członkowskie, ofiary czy fundusze ze sprzedaży wyprodukowanego obuwia. Najwięcej pieniędzy w ciągu roku przeznaczano na zakup żywności, opłacenie czynszu za lokale placówek opiekuńczych, zakup opału i oświetlenie. Niemały rozchód stanowiły również pensje personelu zatrudnionego w instytucjach (w IV 1917 r. – 86 osób; w XII 1917 r. – 73; w I 1918 – 65)²². Z brakiem środków pieniężnych Towarzystwo borykało się do końca I wojny. Tuż przed odzyskaniem niepodległości liczba instytucji opiekujących się dziećmi, ze względów ekonomicznych uległa zmniejszeniu; w listopadzie 1918 r. było ich osiem: 4 ochronki, 3 przytułki i szkoła²³.

2. Ochronka przy parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łodzi²⁴

Geneza Ochronki zorganizowanej dla dzieci z ubogich rodzin robotniczych na terenie parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (dalej: WNMP) sięga okresu sprzed

¹⁹ Śniadanie i obiad składały się z talerza zupy; rano podawano ryż lub owsiankę na mleku, na obiad – kapuśniak z kaszą lub zacierki z mąki żytniej i pszennej. Na podwieczorek dzieci spożywały ½ litra kawy mlecznej *dobrze osłodzonej* i kawałek chleba, na kolację kaszę (orkiszową, pęczak lub tatarczaną). APL, AmŁ, WOS, sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk..., k. 155-172.

²⁰ Wychowankowie do lat 4 otrzymywali je 5 razy w ciągu dnia (godz. 7.30 śniadanie: zupa mączna, godz. 10 – mleko, 12.30 – zupa z jarzyną, 13.30 – mleko i chleb, godz. 18 kolacja – owsianka z mlekiem), niemowlęta karmiono co 3 godziny. Tamże, k. 316.

²¹ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18411: Tow. Schronisk..., k. 106-107, Sprawozdanie kasowe za rok 1916.

²² APL, AmŁ, WOS, sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk..., k. 230.

²³ Tamże, k. 17.

²⁴ Obecnie parafia i kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łodzi przy ul. Kościelnej 8/10; parafia w dekanacie Łódź-Bałuty archidiecezji łódzkiej. Położona w najstarszej części miasta, jest najstarszą łódzką parafią (erygowana w 1430 r.). Obecny kościół, w zastępstwie dawnego drewnianego (przeniesionego w inne miejsce – dziś kościół p.w. św. Józefa Oblubieńca NMP) wybudowano w latach 1888-1897 dzięki ofiarom mieszkańców; konsekracja nastąpiła 5 VI 1897 przez biskupa warszawskiego Kazimierza Ruskiewicza. *Archidiecezja Łódzka. Informator 2007*, Łódź 2007, s. 258; P. Zwoliński, *Historia Kościoła na ziemi łódzkiej do początku XX wieku*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1995, nr 4, s. 139-140.

I wojny światowej²⁵. Z inicjatywą jej utworzenia wystąpił w lutym 1910 r. ks. kanonik Gniazdowski. Przyjęto doń wówczas 60 dzieci, ale już od nowego roku szkolnego 1910/1911 ich liczba wzrosła do 110. Placówkę ulokowano wówczas przy ul. Ciemnej (obecnie: Gnieźnińska). W 1914 r. przeniesiono ją do innego budynku, przy tej samej ulicy (Ciemna 17) i zwiększono liczbę podopiecznych do 150²⁶. W czasie wojny ochronka/ochrona znalazła nowe, większe lokum przy ul. Drewnowskiej 72, w budynku ofiarowanym parafii w 1915 r. przez Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego²⁷. Wówczas uczęszczało do niej około 850 dzieci w wieku od 3 do 12 lat.

Wszelkie decyzje dotyczące działalności ochronki podejmował ówczesny proboszcz parafii WNMP ks. Seweryn Popławski oraz w jego zastępstwie ks. Walenty Szufładowicz, który z ramienia parafii zarządzał i opiekował się ochroną²⁸. On też podpisywał korespondencję kierowaną do władz miasta.

Potrzeba roztoczenia szerszej opieki nad dziećmi mieszkającymi na Bałutach (najbardziej ubogiej i zaniedbanej dzielnicy Łodzi) spowodowała, że na terenie parafii WNMP zorganizowano jeszcze jedną instytucję dla dzieci. O tym przedsięwzięciu we wrześniu 1916 r. tak informował Delegację NPB ks. W. Szufładowicz: [...] *wobec zrozumiałej obecnie tendencji ratowania dzieci, otworzyliśmy na Bałutach w tem zbiorowisku największej nędzy, II-g Parafialną Ochronę dla dzieci przy ul. Dworskiej 14* [dziś: ul. Organizacji WIN – J.S.]. *Widząc jak wiele dzieci pozostaje bez należytej opieki i brak takowym żyłki gorącej strawy, nie zwlekaliśmy dłużej, ale ufni w pomoc serc dobroczynnych, otworzyliśmy tę ochronę 15-go sierpnia r.b.* [1916 – J.S.]²⁹. Tak więc pod koniec sierpnia 1916 r. w obydwu ochronkach było 408 dzieci: 208 dziewcząt i 200 chłopców³⁰.

W październiku tego roku instytucję przeniesiono do zajmowanego już przez pierwszą ochronkę lokalu przy ul. Drewnowskiej 72³¹. Po upływie miesiąca znalazło tam opiekę 634 dzieci³². W styczniu i kwietniu 1917 r. było już 750 podopiecznych³³, ale największą frekwencję odnotowano z początkiem czerwca – z dokumentacji źródłowej wynika, że do Ochronki Parafialnej WNMP uczęszczało 910 dzieci: 480 dziewcząt i 430 chłopców³⁴.

²⁵ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna NMP (przy kościele N. M. Panny) 1918-1919, k. 55-58.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże. I. K. Poznański był łódzkim przedsiębiorcą pochodzenia żydowskiego. Należał do wielkiej trójki „królów bawełny”, do której zaliczano także Ludwika Geyera i Karola Scheiblera. L. Skrzydło, *Rody fabrykanckie*, Łódź 2000, s. 53.

²⁸ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna..., k. 38. W 1917 r. na pieczęcie pojawia się nazwa: „Parafia Wniebowzięcia N. M. Panny w Łodzi, oddział Opieki nad Biednymi”.

²⁹ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18401: Katolische Kinderbewahranstalt bei der „Marie Himmelfahrts” 1916-1918, k. 5, Pismo do Magistratu m. Łodzi z dnia 18 IX 1916.

³⁰ Tamże, k. 2, Sprawozdanie kasowe ochrony za sierpień 1916 r.

³¹ Nie odnaleziono precyzyjnej informacji mówiącej o likwidacji lokalu przy ul. Dworskiej 14; z pisma do DNPB z 5 XI 1917 wynika, że przy ul. Dworskiej była filia ochrony, być może była to siedziba schroniska dla sierot, które parafia uruchomiła. Nie odnaleziono też dalszych informacji na temat ochronki przy ul. Ciemnej 17, ale posługiwanie się w sprawozdaniach nazwą: „Ochrona Parafialna NMP” i adresem: „ul. Drewnowska 72” może sugerować, że placówki scalono i traktowano jako jedną Ochronkę Parafialną. Tamże, k. 51.

³² Tamże, k. 32.

³³ Tamże, k. 37, 38.

³⁴ Tamże, k. 40.

Od roku szkolnego 1917/1918 dzieci w wieku powyżej 7 lat rozpoczęły edukację w szkołach miejskich, tak więc liczba podopiecznych we wrześniu 1917 r. zmniejszyła się do 650, rok później, we wrześniu 1918 – do 330 (200 dziewcząt i 130 chłopców w wieku 3-7 lat)³⁵. Warto nadmienić, że w miesiącach wakacyjnych 1918 r. do ochronki uczęszczało ponad 700 dzieci, co może sugerować, że na jej terenie organizowano półkolonie³⁶.

Do Ochronki Parafialnej WNMP uczęszczały dzieci w wieku 3-12 lat, którym zapewniało opiekę, wychowanie i edukację na poziomie dwuklasowej szkoły elementarnej. Sierotom starano się „zaszczepiać moralność i przyuczać do porządku w życiu i do pracy”³⁷. Dzieci miały również możliwość spożywania ciepłego posiłku, który codziennie kupowano w taniej kuchni parafialnej³⁸. Dzieci ubogie wyposażano też w odzież i obuwie. Ważnym czynnikiem prozdrowotnym, pomimo trudów wojny i braku środków finansowych było wdrażanie dzieci do czystości i higieny osobistej. Opieka lekarska polegała na cotygodniowych wizytach lekarzy (w 1918 r. byli to: dr Szumacher i dr Kulejowska)³⁹. Koszt pobytu (opieka i wyżywienie) dziecka w ochronie w 1918 r. kształtował się na poziomie 64 fenigów (fen.)⁴⁰.

O rozmiarze i charakterze pomocy świadczonej dzieciom w ochronce w czasach I wojny może świadczyć wykaz zakupionego wyposażenia: przedmiotów szkolnych, odzieży, środków czystości. Jak wynika z księgi kasowej ochronki, w okresie od kwietnia do grudnia 1917 r. na rzecz instytucji i bezpośrednio dla dzieci zakupiono: pomoce szkolne (zeszyty zwykle i do rysunków, podręczniki szkolne B. T. Wocalewskiego, katechizm R. Filochowskiego, tabliczki, rysiki, ołówki zwykle i kolorowe, atrament, papier, obsadki, tektura, rafia, płótno, włóczka, tasiemki i sznurek „do robót”, liczmany typu groch i patyczki, a nawet „kwiatki do sadzenia”), odzież (ubranka, koszule, fartuszki, pończochy, bielizna, sukieneczki, koszulki, „treпки”), lekarstwa i środki utrzymania higieny (szczotki do szorowania, zamiatania i kurzu, ręczniki, kubki, mydło, sodę, chlorek, grzebienie, miednice, dzbanki do wody – „polewaczki”, spluwaczki, kosze na śmieci, wycieraczki, akcesoria do toalet)⁴¹.

Ochronka Parafialna WNMP czynna była codziennie, oprócz niedziel i świąt, od godz. 8.30 do 16 (w soboty do godz. 12). Dzieci przebywały pod opieką ochraniarek, których we wrześniu 1916 r., przy 408 dzieciach rozlokowanych w sześciu salach było sześć⁴². Młodszy podopieczni do lat 7 spędzali czas na pogadankach, grach i zabawach, dzieci

³⁵ Tamże, k. 44; APL, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna..., k. 32-33. W czerwcu 1918 r. liczba dzieci wynosiła 528 i, jak podano w sprawozdaniu były to dzieci w wieku 3 – 12 lat. Tamże, k. 14-15, 18-19.

³⁶ W V 1918 – 487 dzieci, w VII – 712, w VIII – 732; Tamże, k. 16-23.

³⁷ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna..., k. 55-58.

³⁸ W 1917 r. dzieci spożywały tylko obiad, od V – IX 1918 posiłek podawano 2 razy dziennie; obiad i „kolacja” [podwieczorek] składał się z litra zupy (krupnik, barszcz, kartoflanka, kapuśniak), w X 1918 był to tylko obiad. Tamże, k. 14-15, 18-19.

³⁹ Tamże, k. 55-58. Najczęstszymi infekcjami dzieci był świerzb, odra, choroby układu pokarmowego, oczu i dróg oddechowych.

⁴⁰ Tamże, 14-15, 18-19.

⁴¹ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18401: Katolische Kinderbewahranstalt ..., k. 55-66, Wyciąg z księgi kasowej Ochrony Parafialnej WNMP za czas 1 IV do 1 XI 1917.

⁴² Tamże, k. 21.

starsze obowiązywała nauka. W kwietniu 1917 r. do instytucji uczęszczało 750 dzieci (390 dziewcząt i 360 chłopców), w czerwcu 1918 r. przy 528 podopiecznych pracowało 16 ochroniarek⁴³.

Budżet Ochronki WNMP zasilany przede wszystkim comiesięcznymi dotacjami z kasy miejskiej, o które parafia systematycznie wnioskowała. Dla przykładu, w grudniu 1916 r. ks. proboszcz S. Popławski prosił (ze skutkiem pozytywnym) o przekazanie zaliczki w wysokości 2 tys. marek (mk) przewidzianych dla instytucji na luty i marzec kolejnego roku, motywując wniosek wydatkami związanymi z jej rozszerzeniem. Pisał wtedy: [...] *nakłady wyczerpały chwilowo moje środki na wydatki bieżące*⁴⁴. Dość regularnie na prowadzenie ochronki parafia otrzymywała miesięczną subwencję. Subsydium na rok 1918/1919 wynosiło 20 tys. mk⁴⁵. Znikome kwoty pozyskiwano z ofiar darczyńców⁴⁶. Wśród wpływów do budżetu placówki widnieją też kwoty określane jako „przychód od dzieci za obiady”; były to pieniądze wpłacane przez rodziców lub opiekunów za spożywane przez dzieci posiłki. Opłat nie pobierano od sierot i dzieci ubogich. Wśród miesięcznych wydatków główna pozycja to artykuły żywnościowe, opał i wynagrodzenia pracowników.

Ograniczone i niekorzystne, ze względów materialnych, warunki życia i pracy w latach I wojny nie odwiódły wspólnoty parafialnej WNMP od podejmowania konkretnych działań na rzecz ubogich rodzin i dzieci. Jak wynika ze źródeł, w 1917 r. przy ochronie otwarto zakład wyrobu *prostych zabawek dzieciennych* z drewna, w którym chłopcy pod okiem instruktora pracowali 2 godziny dziennie⁴⁷. W październiku 1918 r. założono Schronisko Najświętszej Maryi Panny dla sierot i opuszczonych, gdzie miejsce znalazło 27 dziewcząt i 10 chłopców⁴⁸. Otrzymywali oni posiłek 4 razy dziennie. Parafia posiadała również dwie własne tanie kuchnie, w których za niewielką opłatą sprzedawano posiłki⁴⁹.

W latach I wojny światowej najważniejszym zadaniem Ochronki WNMP była opieka nad dziećmi, która najpełniej wyrażała się w zapewnieniu dzieciom podstaw wychowania i nauczania, ale przede wszystkim w ratowaniu od głodu i niedożywienia. Podstawy finansowe, jak nadmieniono, opierały się głównie na subwencjach otrzymywanych z kasy miejskiej. Jak wynika z badań, o ile fundusze te przekazywano bez większych przeszkód w latach 1916-1917, to pod koniec wojny i u progu niepodległości, występowały problemy z ich wypłatą. W listopadzie i grudniu 1918 r., comiesięczna zapomoga na rzecz ochronki wpłynęła w postaci dziecięcego obuwia („trepek dla dzieci”). W piśmie do Magistratu z 18 grudnia

⁴³ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna..., k. 14-15, 18-19.

⁴⁴ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18401: Katolische Kinderbewahranstalt..., k. 35, Pismo z dnia 12 XII 1916.

⁴⁵ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna..., k. 1. Od IV 1918 do I 1919 otrzymano po 1250 mk, w lutym: 4583,35 mk w marcu: 1666,65 mk.

⁴⁶ W XI 1918 z kwesty „Ratujmy Dzieci” zebrano 1700 mk, z funduszy przekazanych przez arcybiskupa 4 tys. mk, ofiara Anny Scheibler – 2 tys. mk i ofiara bezimienna ze wsi Sikawa 800 mk. Tamże, k. 39-40.

⁴⁷ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna..., k. 72, Pismo E. Jezierskiego z dnia 9 XI 1917.

⁴⁸ Tamże, k. 37-40; sygn. 18403: Sprawozdanie ochrony parafii N. M. Panny 1919, k. 2. Po miesiącu liczba dzieci zmniejszyła się do 33. Na mocy uchwały z dnia 15 X 1919 WDP rezerwował 10 miejsc dla dzieci przysyłanych przez Magistrat.

⁴⁹ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna..., k. 11, 12. Na pieczęcie widniała nawa: „Zarząd tanich kuchni przy parafii NMP ul. Kościelna 8”. Tamże, k. 100. Na prowadzenie taniej kuchni parafia otrzymywała fundusze od ŁMRO (w 1917 r. było to 3220 mk miesięcznie).

tego roku, ks. W. Szufładowicz prosił o wsparcie, uzasadniając petycję następująco: [...] *z powodu nieotrzymania dotychczas zapomogi z ŁMRO za miesiąc grudzień [1918 – J. S.] oraz z powodu nieposiadania zupełnie gotówki na kupno odzieży i bielizny dla 20 dzieci jak również i na zakup słoniny, kaszy, mąki i mięsa dla dzieci Ochrony na Święta, ośmielam się zwrócić do Szanownych Panów z uprzejmą prośbą, aby byli łaskawi przekazać Kasie Miejskiej do wypłaty przed Świętami mk. 2500 a conto dalszych zapomóg, które Ochrona Parafialna z Wydziału Dobroczynności Publicznej otrzymała*⁵⁰.

3. Ochronki przy parafii Przemienienia Pańskiego w Łodzi⁵¹

Działalność ukierunkowaną na opiekę nad dziećmi w nowopowstałej parafii Przemienienia Pańskiego, położonej wówczas „na samym krańcu południowej części miasta” przy ul. Rzgowskiej 84 i erygowanej w czasie I wojny światowej (7 czerwca 1915 r.) podjął pierwszy proboszcz ks. Ryszard Malinowski⁵². Działania te zintensyfikował w kolejnych latach wojny, zakładając i prowadząc placówki przeznaczone dla dzieci rekrutujących się z ubogich robotniczych rodzin. Były to ochronki/ochrony i szkoła parafialna. W Zarządzie placówek opiekuńczych, oprócz proboszcza zasiadali: L. Buchner i T. Janiszewski, panie: Szuberska, Krzysztofowa i Szyncerowa, ochronkami zarządzała W. Buchnerowa, a komisję rewizyjną stanowili: J. Kraterski, E. Tyszer i K. Raway⁵³.

Instytucje dla najmłodszych zlokalizowano w kilku punktach parafii, z myślą o tym, *aby dzieciom z braku obuwia i ciepłej odzieży ułatwić uczęszczanie do ochrony*⁵⁴. Ich głównym zadaniem była opieka, wychowanie, edukacja i dożywianie podopiecznych. W analizowanym okresie opiekowano się około 450 dziećmi z terenu parafii⁵⁵, a dla około 260 uruchomiono następujące placówki: I Ochronę przy ul. Rzgowskiej 15 dla 50 dzieci, II Ochronę przy ul. Widzewskiej 242 (obecnie: Kilińskiego) dla 40 dzieci uczęszczających do instytucji oraz dla 50 dzieci, które z braku miejsca nie mogły uczestniczyć w zajęciach; matki otrzymywały dla nich pożywienie do domu (raz dziennie ten sam obiad, który jadły dzieci w ochronce)⁵⁶. Największą dziecięcą placówką była III Ochrona umiejscowiona przy

⁵⁰ Tamże, k. 35, 36. Decyzją władz miasta, na poczet zasiłku na rok 1918/1919, parafia otrzymała 2,5 tys. marek.

⁵¹ Obecnie parafia i kościół p.w. Przemienienia Pańskiego w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 88; parafia w dekanacie Łódź-Chojny archidiecezji łódzkiej. Kościół powstawał w kilku etapach. W latach 1905-1907 wzniesiono niewielką kaplicę stanowiącą filię parafii św. Wojciecha, przy której w dniu 7 VI 1915 r. biskup wrocławski Stanisław Zdzitowiecki erygował samodzielną parafię. W latach 1923-1925 dobudowano do niej korpus nawowy, a w latach 1935-1940 dokonano gruntownej rozbudowy według projektu architekta Wiesława Lisowskiego. *Archidiecezja...*, s. 276; strona internetowa parafii: <http://www.przemienieniepanskie.pl/?page=historia-parafii>, dostęp: 08.05.2014.

^{APL}- AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna NMP (przy kościele N. M. Panny) 1918-1919, k. 55-58.

⁵² APL, AmŁ, WOS, sygn. 18239: Subsydia instytucji dobroczynnych 1917-1928, k. 29. Ks. R. Malinowski był proboszczem parafii w latach 1915-1922. Prowadził też działalność społeczną poza parafią, był m.in. członkiem Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności działającego w mieście w latach 1885-1940.

⁵³ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekuńczej i subsydiowanych przez nią instytucji 1917, k. 6.

⁵⁴ Tamże, k. 83-84, Sprawozdanie opisowe 3-ech ochron parafii Przemienienia Pańskiego za rok 1917.

⁵⁵ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18239: Subsydia instytucji dobroczynnych 1917-1928, k. 29, Pismo ks. R. Malinowskiego do Magistratu m. Łodzi z dnia 15 XI 1917.

⁵⁶ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 83-84.

ul. Bankowej 8 dla 120 dzieci. Wiek podopiecznych wahał się od 4 do 8 lat, były to sieroty, półsieroty i dzieci z rodzin pełnych⁵⁷.

Liczba podopiecznych w ochronkach parafii Przemienienia Pańskiego mogła być większa, bo jak objaśniał proboszcz R. Malinowski: [...] *z powodu braku funduszy ograniczaliśmy się i przyjmowano tylko te dzieci, gdzie w domu była prawdziwa nędza i dziecku groziła śmierć głodowa*⁵⁸. Należy zaznaczyć, że Zarząd parafii nie skupiał się wyłącznie na kwestii dożywiania dzieci, chociaż uznawał to za priorytet – uwagę zwracano również na działalność wychowawczo-dydaktyczną i rozwój umysłowy wychowanków. W każdej z ochron zatrudniano ochraniarkę, która podczas zajęć dla dzieci młodszych prowadziła zabawy, gry, pogadanki lub czytała bajki, dzieci starsze, oprócz tego rodzaju aktywności obowiązywała nauka czytania i pisanie.

W 1917 r. dzieci otrzymywały posiłek 2 razy dziennie: o godz. 11 (½ litra zupy) i o 15 (tyle samo zupy z kromką chleba). Jak pisano w sprawozdaniu: [...] *pożywienie dzieciom dawaliśmy dość skromne (barszcz, krupnik, kapuśniak, zacierki), ale staraliśmy się przez cały rok żeby dzieci otrzymywały pożywienie w dostatecznej ilości i zdrowe, co też ochroniło dzieci od różnych chorób*⁵⁹. Podopiecznym gwarantowano również opiekę lekarską, chore leczono na koszt parafii. W 1917 r. odnotowano kilka przypadków różnego rodzaju zachorowań, ale też jeden śmiertelny⁶⁰. W pierwszym półroczu 1918 r. zmarło 3 dzieci⁶¹.

Finanse parafii Przemienienia Pańskiego to głównie zasiłki pochodzące z kasy miejskiej. Władze Łodzi asygnowały je przede wszystkim na dożywianie dzieci.

Ofiary i darowizny stanowiły w latach wojny znikomą część dochodów, o czym wspominał ks. R. Malinowski, kiedy w połowie listopada 1917 r. pisał do władz miasta: *Od pewnego czasu ofiarna ręka coraz bardziej kurczy się zaczęła do tego stopnia, że z bólem serca musieliśmy odmówić ciepłej łyżki strawy przeszło 200 dzieciom, co wywołało większą śmiertelność i choroby*⁶². *Chcąc więc uratować choć cząstkę dziatwy zwracamy się z uprzejmą prośbą do Magistratu miasta Łodzi o nieodmówienie nam subsydium pieniężnego lub w naturze dla wyżywienia około 170 dzieci, licząc po 40 fen. dziennie, co wyniesie miesięcznie 2040 marek. Ośmielamy nadmienić, że dotychczas nie korzystaliśmy z żadnych zapomóg Magistratu na żywienie dzieci*⁶³. Należy nadmienić, że w okresie od kwietnia 1917 r. do marca 1918 r. zasiłek wypłacany był parafii z dwóch źródeł: za pośrednictwem Wydziału Dobroczynności Publicznej Magistratu m. Łodzi (w tym okresie przekazano 3 tys. mk) i LMRO

⁵⁷ Autorka nie dysponuje dokładnymi danymi za lata I wojny, ale w świetle dokumentacji wykraczającej poza omawiany w artykule okres, w ochronkach przebywały głównie dzieci mające obydwój rodziców. APL, AmŁ, WOS, 18420: Ochrony przy Parafii Przemienienia Pańskiego w Łodzi 1918-1919, k. 8-14, Spis dzieci przy ochronie Przemienienia Pańskiego w Łodzi, 16 III 1919.

⁵⁸ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 83-84.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże, k. 1-19; k. 6.

⁶¹ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18420: Ochrony przy Parafii..., k. 6.

⁶² Informując o „większej śmiertelności” dzieci proboszcz zapewne chciał odnieść większy skutek. Jak wynika z danych źródłowych, w 1917 r. odnotowano wśród dzieci 1 przypadek śmiertelny. W innym miejscu pisano też, że w tym okresie, poza drobnymi infekcjami, zdrowotność dzieci była zadowalająca. APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 83-84.

⁶³ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18239: Subsydia instytucji..., k. 29.

(26 tys. mk)⁶⁴. Najwięcej środków finansowych w 1917 r. pochłonął zakup żywności, który wyniósł 23 244 mk, odnotowano 298 dni instytucyjnych, a koszt wyżywienia 1 wychowanka równał się 30 fen. W analizowanym roku, na pokrycie wszystkich wydatków Ochron Zarząd parafii zmuszony był zaciągnąć kredyt w wysokości 6,5 tys. mk⁶⁵.

Jak nadmieniono, parafia Przemienienia Pańskiego prowadziła też szkołę parafialną im. ks. Piotra Skargi. Na podstawie szacunkowych danych wiadomo, że uczyło się w niej od 20 do 30 uczniów, którym w ciągu dnia dawano obiad. Na działalność otrzymywano środki za pośrednictwem administracji miejskiej⁶⁶. Jednak i tu odnotowano deficyt, który na koniec 1917 r. wyniósł 301 mk.

4. Ochronki przy parafii św. Kazimierza w Łodzi⁶⁷

Działania ukierunkowane na pomoc dzieciom z terenu parafii św. Kazimierza w czasie I wojny światowej podjęło, jako pierwsze, „Kółko Panien” w osobach: Jadwigi Hejwowskiej, L. Klingier oraz H. i G. Walczak⁶⁸. Inicjatywa, polegająca na uruchomieniu bezpłatnej kuchni dla najbiedniejszych dzieci z rodzin robotniczych, była dopełnieniem działań podjętych na początku wojny przez Główny Komitet Obywatelski (GKO) i Komitet Obywatelski Niesienia Pomocy Biednym (KONPB), które to organizacje starały się przyjąć z pomocą wszystkim potrzebującym mieszkańcom miasta poprzez wydawanie wsparć pieniężnych i w naturze. Losy parafii i kościoła, pod nieobecność proboszcza ks. Jana Albrechta, leżały w rękach wikariusza ks. Władysława Ciesielskiego, który pełnił zastępstwo przez około półtora roku od rozpoczęcia działań wojennych⁶⁹. Wspólnie z drugim duszpasterzem tej parafii, ks. Romualdem Brzezińskim stojącym również na czele 14-tej dzielnicy pomocowej, organizowali społeczne życie swojej parafii.

Do trudności związanych z egzystencją, zwłaszcza w pierwszym okresie działań wojennych, dołączyły problemy duszpasterskie, których przykładem może być opis profanacji ówczesnego kościoła parafialnego, jaka miała miejsce tuż po bitwie pod Łodzią. *Pierwsze*

⁶⁴ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18420: Ochrony przy Parafii..., k. 4.

⁶⁵ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 92.

⁶⁶ Tamże, k. 87-89, Sprawozdanie kasowe szkoły parafialnej parafii Przemienienia Pańskiego za 1917 r.

⁶⁷ Obecnie parafia i kościół p.w. św. Kazimierza w Łodzi przy ul. Niciarnianej 7, znajduje się w dekanacie Łódź-Widzew archidiecezji łódzkiej. Parafię erygował dnia 5 (11) IV 1911 r. arcybiskup warszawski Wincenty Chrościak Popiel. Historia parafii, a właściwie historia kościoła parafialnego (wówczas p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP) zaczęła się kilkanaście lat wcześniej, kiedy w maju 1902 r., w drewnianym budynku ofiarowanym na kościół przez Juliusza Kunitzera (łódzkiego ewangelika i społecznika), proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Świętego Krzyża – ks. Karol Szmidel pierwszy odprawił uroczystą mszę św. Przy kościele zamieszkało wówczas dwóch kapłanów: Ryszard Malinowski i Walenty Małczyński. Budowa kościoła murowanego rozpoczęła się w 1925 r. i z przerwą, zakończyła w 1936 r. W 1929 r. do kościoła sprowadzono z Wilna relikwie św. Kazimierza. *Pamięćka uroczystego sprowadzenia części relikwii św. Kazimierza Królewicza do kościoła parafialnego na Widzewie 1929 r.*, Łódź-Widzew 1929, s. 19-20; *Archidiecezja...*, s. 276; strona internetowa parafii: http://archidiecezja.lodz.pl/new/par2.php?p_id=127&info=1, dostęp: 15.05.2014.

⁶⁸ F. Baranowski, *Kronika parafii podczas wojny Europejskiej*, w: *Rz.-katolicka parafia św. Kazimierza. Widzew. Powstanie i rozwój 1911-1928*, red. Cz. Stańczak, Łódź 1929, s. 19.

⁶⁹ Wybuch wojny zastał proboszcza ks. J. Albrechta w miejscowości Wershofen (dzisiejsze Niemcy), gdzie przebywał w szpitalu na kuracji. Do Łodzi wrócił dopiero po półtora roku. Funkcję proboszcza parafii św. Kazimierza sprawował w latach 1911-1919.

wojska niemieckie – jak czytamy – wkroczyły do Widzewa od strony Łagiewnik w dniu 8 grudnia 1914 r. wieczorem w święto Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. Żołnierze, szukając kwater, rozgościli się w kościele tutejszej parafii, wprowadzając przeszło 80 koni, które stały całą noc. Czcigodni księża wikariusze, nie chcąc pozwolić na sprofanowanie świętego miejsca, zwrócili się do dyżurnego oficera z prośbą o wyprowadzenie koni z kościoła, ten w odpowiedzi z arogancją nadmienił, że konie na dworze stać nie mogą, a innego pomieszczenia dla nich nie posiada. Dopiero księża wikariusze z ponowną prośbą zwrócili się do kapelana wojsk niemieckich i ten dopiero wyjednał u władz wojskowych, że rano 9 grudnia konie z kościoła wyprowadzono⁷⁰. Brak pracy i środków do życia (w konsekwencji bieda i panika) powodował, że ludność parafii, jak czytamy dalej, trudniła się w tym okresie [...] kłusownictwem żywności, przenosząc produkty w ukryciu pod odzież. Inni znów znosili z okolicznych lasów drzewo na opał po parę mil drogi, za co byli surowo karani przez policję⁷¹.

Po powrocie do parafii, pod koniec 1915 r., ks. proboszcz J. Albrecht włączył się w nurt aktywności społecznej, zakładając tanią kuchnię dla robotników oraz dwie ochronki dla dzieci w wieku przedszkolnym. Ich opiekunem pozostał do końca wojny. Ochronka I mieściła się przy ul. Rokicińskiej 96, Ochronka II miała siedzibę przy ul. Rokicińskiej 61⁷².

Stosunkowo niewiele informacji na temat działalności tychże placówek zawiera dokumentacja archiwalna. Na podstawie sprawozdań sporządzanych dla ŁMRO za 1917 r. wiadomo, że w I Ochronie edukowano i dożywiano 100 podopiecznych, natomiast w II Ochronie – 55. Pierwsza z instytucji posiadała dwie sale dla dzieci, wychowankowie byli pod opieką dwóch ochraniarek, druga placówka miała tylko jedno pomieszczenie i pracowała tam jedna ochraniarka. Pod względem umysłowym i religijnym dzieci rozwijały się prawidłowo, natomiast fizycznie i zdrowotnie – znacznie gorzej niż w 1916 r., głównie z powodu braku tłuszczów i białka w codziennym żywieniu⁷³. W dni powszednie podopieczni otrzymywali obiad (złożony z ¼ litra zupy i ¼ funta chleba⁷⁴) oraz podwieczorek (pół litra kawy mlecznej zbożowej i kromka chleba⁷⁵). Zupę kupowano w jednej z tanich kuchni⁷⁶. W 1917 r. w obydwu placówkach chorowało średnio od 9-13 dzieci, zmarło dwoje.

Ochronki parafialne św. Kazimierza, chociaż nie mogły w pełni zaspokoić potrzeb w zakresie opieki i dożywiania, wspierały dzieci z okolic tej wspólnoty parafialnej. Przeszkodą były względy natury materialnej, bowiem, jak pisano: *Stan finansowy opiera się li tylko na subwencjach od Łódzkiej Miejscowej Rady Opiekuńczej, z ofiar uezbierano w tym okresie zaledwie 25 rb*⁷⁷. Niemniej, nawet w tak trudnych okolicznościach instytucje te starały się wesprzeć łódzkie rodziny, zapewniając dzieciom posiłek i codzienną opiekę.

⁷⁰ F. Baranowski, *Kronika parafii...*, s. 19-20.

⁷¹ Tamże, s. 20.

⁷² APL, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna NMP (przy kościele N. M. Panny) 1918-1919, k. 55-58.

⁷³ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 5-6, 81, Sprawozdanie z Ochron parafii św. Kazimierza za rok 1917.

⁷⁴ Warunkiem otrzymania chleba było przyniesienie przez dzieci do ochrony kartki na chleb.

⁷⁵ Dwa razy w tygodniu, zamiast kawy dzieci otrzymywały zupę mleczną przygotowaną z mąki tatarskiej.

⁷⁶ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 5-6.

⁷⁷ Tamże, k. 81, Sprawozdanie z Ochron...

5. Tania Kuchnia i Ochronka przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Łodzi⁷⁸

Parafię p.w. Najświętszego Serca Jezusowego, podobnie jak parafię p.w. Przemienienia Pańskiego, oficjalnie utworzono w czasie I wojny światowej. Położona była w północnej części Łodzi zamieszkałej przez ludność robotniczą. Komitet nowej parafii pod przewodnictwem proboszcza ks. Józefa Szcześniaka⁷⁹ włączył się w działania pomocowe na rzecz osób potrzebujących, w tym dzieci.

Szczupłe dane źródłowe mówią o założeniu przez pierwszego proboszcza najpierw Taniej Kuchni dla dzieci, a następnie – przy niej Ochrony, usytuowanej przy ul. Zgierskiej 146⁸⁰. Jedna i druga instytucja po śmierci założyciela – ks. J. Szcześniaka, z dniem 1 czerwca 1917 r. przeszła pod zarząd nowego proboszcza parafii – ks. Jakuba Nowakowskiego⁸¹. W organizowaniu opieki nad dziećmi pomagali mu: Maria i Stanisław Hamburgowie oraz Konstanty Karwacki. Stanowisko nauczycielki w Ochronie pełniła początkowo córka M. i S. Hamburgów, ale z powodu choroby ustąpiła z posady. Jej miejsce zajęła Stefania Kozłowska, słuchaczka kursów pedagogicznych organizowanych przez Polską Macierz Szkolną; ukończyła je w lipcu 1917 r.⁸²

Materiał archiwalny nie pozwala na ustalenie liczby dzieci ani na opis działalności Ochronki przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego. Nieliczne dane można pozyskać analizując bilans instytucji za rok 1917. Finansowo Ochronę i Kuchnię wspierała ŁMRO, która w okresie: czerwiec – grudzień 1917 r. przekazała parafii na działalność tych placówek 8,5 tys. mk oraz łódzki Magistrat, który wypłacił 2398 mk. Kwota 335 mk wpłynęła w tym czasie do budżetu z ofiar i darowizn. Parafia pobierała również pieniądze od dzieci za sprzedany chleb, który podopieczni spożywali podczas posiłku; z tego źródła otrzymano 3025 mk. Sprzedawano też obierzyny kartoflane, za które pozyskano 88 mk⁸³.

Zarząd Ochronki zatrudniał nauczycielkę, stróża i lekarza, i na ten cel w drugim półroczu 1917 r. wyasygnował 1635 mk. Inne wydatki wiązały się z opłatami za wynajem lokalu

⁷⁸ Obecnie parafia i kościół p.w. Najświętszego Serca Jezusowego i Świętej Marii Małgorzaty Alacoque w Łodzi przy ul. Zgierskiej 123; parafia w dekanacie Łódź-Radogoszcz archidiecezji łódzkiej. Erekcji parafii, ulokowanej przy drewnianej kaplicy przerobionej z budynku hali wystawowej, dokonał w dniu 7 (11) VI 1915 r. biskup wrocławski Stanisław Zdzitowiecki. Warto dodać, że budynek ten zakupili mieszkańcy przyszłej parafii po wystawie przemysłowej w Helenowie zorganizowanej jeszcze w 1912 r.. Po odpowiedniej adaptacji budynek poświęcono i służył jako kościół filialny parafii p.w. Wniebowzięcia NMP. Do budowy kościoła przystąpiono w 1936 r. Obecny kościół, według projektu Stanisława Uleyskiego, wybudowano w latach 1949-1956. *Archidiecezja...*, s. 313; T. Graliński, *Spis parafii i kościołów Diecezji Łódzkiej i krótki ich opis historyczny*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” 1952, nr 10-11, s. 316; strona internetowa parafii: http://archidiecezja.lodz.pl/new/par2.php?p_id=98&id_art=8ba794b386179ed15c0a713b41eec082, dostęp: 10.05.2014.

⁷⁹ Ks. J. Szcześniak pełnił obowiązki proboszcza parafii w latach 1915-1917. *Archidiecezja...*, s. 314; *Otwarcie nowej parafii*, „Gazeta Łódzka” 1915, nr 146, s. 3.

⁸⁰ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 7, Sprawozdanie Kuchni i Ochrony przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego. Zob. też: A. Stawiszyńska, *Działalność tanich kuchni i herbaciarni w Łodzi w latach I wojny światowej*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2013, t. 14, s. 103-104.

⁸¹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 7, Sprawozdanie... Ks. J. Nowakowski piastował funkcję proboszcza parafii w latach 1917-1937. *Archidiecezja...*, s. 314.

⁸² APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 98-100, Bilans roczny 1917 r. Kuchni i Ochrony przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego.

⁸³ Dochód na rzecz Taniej Kuchni i ochrony w okresie VI–XII 1917 wyniósł 14346 mk. Tamże.

Ochrony (150 mk) i opał (75 mk) oraz z wydatkami szkolnymi (174 mk) i zakupem odzieży dla dzieci ubogich (835 mk). Koszty poniesione przez parafię z racji prowadzenia Taniej Kuchni to wynagrodzenie kucharki i osoby do pomocy (655 mk), zakup i transport żywności (7872 mk) oraz remont pomieszczenia kuchennego (300 mk)⁸⁴.

6. Tania Kuchnia i Ochronka przy parafii św. Anny w Łodzi⁸⁵

Spółeczna inicjatywa w zakresie pomocy dzieciom w parafii p.w. św. Anny w latach I wojny światowej należała do pierwszego i kolejnego proboszcza. Urząd ten w okresie 1910-1917 pełnił ks. Waław Wyrzykowski, a następnie ks. Piotr Nowakowski (1917-1921)⁸⁶. Wraz z powołaniem w 1909 r. parafii do życia, jej wspólnota liczyła 37 tys. wiernych⁸⁷. W pracy duszpasterskiej pomagali dwaj wikariusze. W 1910 r. proboszcz W. Wyrzykowski zbudował pierwszy w Łodzi katolicki dom parafialny, który stał się centrum życia społeczno-kulturalnego parafii.

Miejscem, w którym dzieci z rodzin katolickich należących do wspólnoty parafialnej otrzymywały pomoc była Tania Kuchnia przy ul. Waław 4 oraz Ochronka, mieszcząca się przy ul. Waław 9⁸⁸. Prawdopodobnie instytucje te założono z początkiem 1917 r., kiedy szczególną opiekę nad dziećmi, z ramienia władz miasta, roztoczyła ŁMRO. Z jej budżetu przekazywano bowiem subwencje na wszelkie inicjatywy podejmowane, także w parafiach, na rzecz pomocy dzieciom. Dokumentacja źródłowa Taniej Kuchni i Ochronki wskazuje na ten właśnie czasokres organizacji pomocy dzieciom⁸⁹. Wsparcia udzielano w postaci dożywiania, opieki i nauki na poziomie elementarnym.

W ciągu całego 1917 r. do Ochronki uczęszczało około 229 dzieci (107 dziewcząt i 122 chłopców) w wieku poniżej 8 lat. Koszt utrzymania tej placówki opiewał na ponad 23 tys. mk rocznie. Źródłem przychodów była w tym okresie dotacja z ŁMRO w wysokości 21 tys. mk oraz wpłaty od dzieci, prawdopodobnie za posiłek otrzymywany w Ochronie – 1048 mk⁹⁰.

W 1917 r. Tania Kuchnia wydała 504626 posiłków, w tym: obiadów płatnych z chlebem 333878, obiadów bezpłatnych z chlebem 140467, podwieczorków dla dzieci ze szkół elementarnych 30281⁹¹. Cena obiadu wynosiła 7 fen. Na dożywianie dzieci instytucja wydatkowała 101361 mk. Wpływy do budżetu Kuchni, na które składał się zasiłek z ŁMRO

⁸⁴ Tamże. Wydatki ogółem wyniosły 12436 mk (pozycja: „wydatki różne” wynosiła 740 mk).

⁸⁵ Obecnie parafia i kościół p.w. św. Anny w Łodzi przy al. Marszałka Śmigłego-Rydza 24/26; parafia w dekanacie Łódź-Dąbrowa archidiecezji łódzkiej. Kamień węgielny pod kościół poświęcił 24 V 1904 r. arcybiskup Wincenty Teofil Chościak Popiel, on też erygował parafię 29 XII 1909 r. (dekret obowiązywał od 1 I 1910). Plac pod budowę kościoła oraz materiał (cegłę i wapno) ofiarował Józef Meisner – właściciel młyna parowego i cegielni. Rodzina łódzkiej przemysłowców – Matylda i Edward Herbstowie przekazała na budowę 20 tys. rubli, pokryła też koszty części wyposażenia. Budowa trwała do grudnia 1905 r. Kościół poświęcił ks. Karol Szmidel, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego (z części tej parafii utworzono właśnie parafię św. Anny). *Archidiecezja...*, s. 283; P. Zwoliński, *Historia Kościoła...*, s. 140.

⁸⁶ *Archidiecezja...*, s. 284.

⁸⁷ <http://www.parafia.swietej-anny.pl/index.php?s=7>, dostęp: 01.06.2014.

⁸⁸ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 153-157, Tania Kuchnia i Ochrona przy parafii św. Anny. Na pieczętkach widniały napisy: „Ochronka przy Kościele Św. Anny” i „Tania Kuchnia przy koście Św. Anny w Łodzi”.

⁸⁹ Sprawozdanie do ŁMRO przygotowano za okres: 1 I – 31 XII 1917. Tamże, k. 155, 157.

⁹⁰ Tamże, k. 155.

⁹¹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 157.

w wysokości 10 tys. mk i produkty spożywcze przekazywane przez Magistrat, stanowiły 22730 mk. W omawianym okresie instytucja odnotowała wysoki deficyt – 78631 mk⁹².

7. Opieka Parafialna w parafii św. Józefa w Łodzi⁹³

Pomoc dzieciom na terenie parafii p.w. św. Józefa leżała w gestii, założonej w dniu 1 stycznia 1916 r. Opieki Parafialnej⁹⁴. Z jej inicjatywy powołano do życia ochronki oraz tanią kuchnię. Podobnie, jak w przypadku innych placówek opiekujących się dziećmi na terenie łódzkich parafii rzymskokatolickich, głównym zadaniem instytucji należących do wspólnoty parafialnej św. Józefa była pomoc udzielana podopiecznym w postaci dożywiania i opieki wychowawczo-edukacyjnej. Duchowe przewodnictwo nad Opieką Parafialną pełnił ks. Bronisław Siennicki, który w latach 1915-1922 sprawował funkcję proboszcza⁹⁵. Sekretarzem Opieki Parafialnej był Józef Wolczyński⁹⁶.

Parafia posiadała trzy ochronki zlokalizowane w następujących miejscach: I Ochrona przy ul. Długiej 17⁹⁷ (obecnie: Gdańska), II Ochrona przy ul. Średniej 79 (dziś: Pomorska) oraz III Ochrona w majątku Brus, pod Łodzią. Ponadto, w zachodniej części miasta – na Kozinach, parafia prowadziła Tanią Kuchnię⁹⁸. Z dniem 18 lipca 1917 r. Ochronka w Brusie z braku funduszy została zamknięta, a ponieważ dzieci spożywały w niej obiady, Opieka Parafialna zadbała o to, aby podopieczni otrzymywali je nadal. Posiłki kupowano w Taniej Kuchni na Kozinach i bezpłatnie przekazywano dzieciom.

Fundusze na swoją działalność Opieka Parafialna pozyskiwała dzięki subwencjom ŁMRO – w 1917 r. było to 23400 mk, a także za sprzedane w Taniej Kuchni posiłki – 3 tys. mk. Niewielka kwota wpłynęła w tym czasie do kasy instytucji z ofiar i darowizn. W tym samym, 1917 r. najwięcej pieniędzy przeznaczono na działalność II Ochronki, co przy braku pełnych danych może sugerować, iż tutaj opiekowano się największą liczbą dzieci. Opieka Parafialna pokrywała również koszt pomocy lekarskiej udzielonej dzieciom w ochronkach. Niewielką kwotą (80 mk) wsparło potrzebujących, a wydatek ten w sprawozdaniu opatrzone zapisem: *wypłacono wyjątkowej nędzy gotówką*⁹⁹.

⁹² Tamże.

⁹³ Obecnie parafia i kościół p.w. św. Józefa Oblubieńca NMP w Łodzi przy ul. Ogrodowej 22; parafia w dekanacie Łódź-Żubardz archidiecezji łódzkiej. Kościół ufundował biskup kujawski Antoni Ostrowski w 1765 r. dla parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Łodzi. Na obecne miejsce budynek został przeniesiony w maju 1888 r. Poświęcony został przez arcybiskupa warszawskiego W. T. Chościak Popiela, wtedy nadano mu tytuł św. Józefa. Odtąd był kościołem filialnym parafii Wniebowzięcia NMP. Taki status świątynia posiadała do końca 1909 r. Na mocy dekretu, z dniem 1 stycznia 1910 r. powstała tu parafia p.w. św. Józefa. *Archidiecezja...*, s. 413; <http://www.jozef.org.pl/index.php?id=111>, dostęp: 03.06.2014.

⁹⁴ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 166, Sprawozdanie Opieki parafialnej Parafii św. Józefa w Łodzi za rok 1917.

⁹⁵ Funkcję proboszcza parafii św. Józefa, przed ks. B. Siennickim pełnił ks. Henryk Przeździecki (w latach 1910-1915), późniejszy biskup podlaski. *Archidiecezja...*, s. 414.

⁹⁶ J. Wolczyński także w latach późniejszych (jako prezes Rady Kościelnej) pomagał kolejnemu proboszczowi ks. W. Małczyńskiemu (1922-1952) w wyposażeniu kościoła i pracach restauracyjnych. *Archidiecezja...*, s. 413.

⁹⁷ Wcześniej I Ochronka mieściła się przy ul. Zawadzkiej 52, przeniesiona na ul. Długą 17 znalazła pomieszczenie w gmachu Schroniska św. Wojciecha, istniejącego na terenie parafii. Tamże, k. 9, Sprawozdanie z działalności Łódzkiej Miejskowej Rady opiekuńczej za rok 1917.

⁹⁸ Tamże, k. 166, Sprawozdanie...

⁹⁹ Tamże.

W materiałach źródłowych nie odnaleziono dokładnych informacji na temat działalności instytucji pracujących pod egidą Opieki Parafialnej, jedyna wzmianka dotyczy kwestii dożywiania podopiecznych. I tak, w Taniej Kuchni na Kozinach wydano 201268 obiadów płatnych i 23222 bezpłatnych, natomiast w ochronkach rozdano dzieciom 95427 posiłków. Łącznie Opieka Parafialna w 1917 r. wydała 201268 obiadów¹⁰⁰. Koszt posiłku przygotowanego w Kuchni wynosił średnio 24,5 fen., a w ochronkach – 32 fen.

Podsumowanie

Podsumowując działalność łódzkich parafii rzymskokatolickich, ukierunkowaną na pomoc dzieciom w latach I wojny światowej należy uznać przedstawione tu dokonania za pozytywne i potrzebne. Wspólnoty parafialne pod kierownictwem swych proboszczów włączyły się w tym okresie w konkretne działania na rzecz potrzebujących, dając wielu podopiecznym schronienie, opiekę lekarską, wychowanie, edukację i wyżywienie. Warunki, w jakich pracowali katolicy skupieni wokół swoich duszpasterzy były bardzo trudne, a mimo to podjęli oni i wspólnie kontynuowali wiele przydatnych inicjatyw, budując tym samym koncepcję i obraz społecznego wymiaru działalności Kościoła w Łodzi w latach 1914-1918.

The concept of childcare in charitable activities of the Roman Catholic Church in Łódź during the World War I Summary

The aid provided by the Roman Catholic Church to residents of Łódź during the World War I had many aspects and was a part of support provided to those who needed it by many entities of social life. Special care was provided by parish communities to Roman Catholic children, in particular those who were homeless or had been abandoned, orphans, half-orphans, or children from very poor families. Seven out of nine Roman Catholic parishes existing in Łódź in 1914-1918 conducted charitable activities in the form of providing children with meals, healthcare, shoes, clothes, all-day care, or elementary education. Shelters, orphanages, refuges, poorhouses, and cheap eating places were established in parishes. The most active entity was *Towarzystwo Schronisk św. Stanisława Kostki [St. Stanislaus Kostka Association of Shelters]* located in St. Stanislaus Kostka Parish (it ran 16 charitable institutions for children and the youth). A great credit in this area should also be given to shelters and cheap eating places existing at the following Łódź Roman Catholic parishes: The Assumption Parish, St. Joseph Parish, St. Anna Parish, St. Casimir Parish, The Transfiguration Parish, and The Sweetest Jesus' Heart Parish.

Keywords: social activities of the Church during the World War I, childcare in the Roman Catholic Church, parish shelters, cheap eating places for children, aid provided by Roman Catholic parishes during the World War I

¹⁰⁰ Tamże, k. 9, 168.